



Łączy w sobie zielen i szczyptę szarości. Wygląda naturalnie, subtelnie i relaksuje. Dlatego tak chętnie gości w luksusowych salonach spa. Odcień szalwii jest cały czas en vogue.

Z bielą

Lubi towarzystwo bieli, bo ta potrafi ładnie podkreślić wyjątkowy ton zieleni. W przykładowej aranżacji wąskie, prostokątne płytki w kolorze szalwii projektant zestawiał z bielą, ale nie z typową, śnieżną, tylko z ciekawszą jej odstoną off-white, nieco przygaszoną z dodatkiem kropli szarości. Oprócz barwy uwagę przykuwa sposób ułożenia glazury – pionowo, w układzie prostym. Powstaje dzięki temu regularny wzór. Ułożone tak płytki są ozdobą ścian w strefach umywalki i prysznica, oddzielonych od siebie praktycznie niewidoczną taflą szkła kabiny walk-in z odpływem w podłodze.

Z czernią

Na spokojnym, zielono-białym tle umieszczono wyraziste elementy. Minimalistyczne białe lampy zawieszono na metalowych mocowaniach w czarnym kolorze. Znajdują się na różnych wysokościach, co daje wrażenie asymetrii. Ciemna oprawa zdobi duże okrągłe lustro.

Intrygującą tonacją black wyróżnia się efektowna armatura. Nablatowej umywalce w formie białej misy towarzyszy stojąca nablatowa bateria VITTO BLACK VERDELINE. Cechuje ją nie tylko elegancka matowa czerń, lecz także modnie pochylony korpus i jego nietuzinkowa geometryczna forma o łagodnych liniach krawędzi. Bateria wyposażona została w regulator ceramiczny zapewniający jej długie i bezawaryjne użytkowanie. Na końcu wylewki posiada

perlator napowietrzający strumień, pozwalający oszczędniej gospodarować wodą. Ekologiczność jest zresztą ważnym atutem całej kolekcji. Ścienna bateria natryskowa, również wyposażona w regulator ceramiczny, ma wbudowany specjalny ogranicznik przepływu, regulujący zużycie wody. Baterii tej towarzyszy zestaw natryskowy przesuwny PHILA BLACK o ręczce prysznicowej z funkcją deszczu.

Z terazzo

Z ciemną barwą armatury współgra podłoga wyłożona kaflami w graficie, o charakterystycznym wzorze terazzo. Motyw ten nawiązuje do materiału stosowanego w XIV-wiecznych willach weneckich, wykonanego z okruchów marmuru oraz różnokolorowych kamieni. Wzór ceniono potem m.in. w okresie międzywojennym, a jako spolszczone lastryko chętnie wybierany był przez projektantów w latach 60. i 70. XX wieku. Obecnie terazzo się odradza w licznych nowych odsłonach i kombinacjach kolorystycznych.

Boho scandi

Kompozycja ma w sobie coś z chłodu Skandynawii. Surowość ta przełamana została jednak wizualnym ciepłem jasnego drewna szafki łazienkowej i półek na kosmetyki. To rodzaj eklektyzmu, bardzo wyważonego, hołdującego naturalności i wygodzie.

Wiele pozytywnej energii, a także nutę stylu boho wnoszą rośliny w ceramicznych donicach ułożonych na dwupoziomowym, czarnym kwietniku. Podobną, ożywczą rolę pełnią gałązki w ozdobnym, połyskującym metalem wazonie. Nie bez przyczyny w tym „zielonym” otoczeniu zastosowano armaturę przyjazną środowisku.

Aranżacja tworzy harmonijny związek pozornie odległych światów – nowoczesnych technologii i ekologii, surowego scandi i energetycznego boho.



newss.pl

Szałwiowy miks w łazience

FERRO

[press box](#)